№ 100.

GAZETA KORRESPONDENTA

WARSZAWSKIEGO I ZAGRANICZNEGO

Z WARSZAWY DNIA 14. GRUDNIA ROKU 1798. w PIĄTEK.

EDYKT

Zakazuiący i Kary stanowiący na tayne związki powszechnemu bespieczeństwu szkodliwe.

My Fryderyk Wilhelm z Bożey Łaski Król Pruski. Wiadomo czyniemy. Liczne dowody wierności i przywiązania, których codziennie od miłych poddanych naszych doznaiemy, Oycowskiemu sercu naszemu czułą radość przynoszą, i utwierdzaią w nas nieustanne usiłowanie, przykładania się do pomyślności stanu i poddanych naszych. Troskliwe zachowanie tego tak szczęśliwego i dobroczynnego bytu, trwałym iest zawsze zamiarem naszym. Gdy przeto w teraźnieyszych czasach za granicą państw naszych liczni, w kraiu zaś dotąd poiedyńczy, rozproszeni i bezsilni tylko znayduią się zwodziciele, którzy albo sami obłąkani, albo w swywolnych zamiarach ów szczęśliwy byt zniszczyć, podkopać, fałszywe i szkodliwe maxymy rozsiać i rozszerzyć, i tym sposobem z powszechney szczęśliwości swym interessowanym i zbrodniczym zamiarom ofiarę uczynić usiłuią, do takowych zaś zamiarow każdy onym zdaiący się być dogodnym śrzodek, a mianowicie drogę tak nazwanych taynych towarzystw i związkow podobno użyć zamyślaią; zatym w Oycowskiey intencyi, nim złe wyniknie, one w pierwszym zaraz nasieniu przytłumić i zniszczyć, oraz ninieyszym Edyktem naszym, miłych poddanych naszych od owych zwodzicielow zachować chcemy, którzy ogłaszaiąc ustami cnotę, zbrodnią w sercu noszą, szczęśliwość obiecuią, a skoro im się poda do tego sposobność, nieprzewidzianą niedolę na obłąkanych sprowadzaią. Do tey przestrogi, którą każdy poczciwy i dobrze-myślący pewnie usłucha, dołączamy z Oycowskiey troskliwości dla miłych poddanych naszych objaśnienie Praw do tey okoliczności stosownych, i stanowiemy surowe lecz sprawiedliwe kary na tych, którzy w drodze taynych związkow, zwodzicielami na zgubę poddanych naszych być usiłuią.

§. 1. W powszechnym prawie naszym krajowym iuż postanowiliśmy, że wszystkie w Państwach naszych będące towarzystwa, obowiązane są tłomaczyć się na żądanie Zwierzchności z zamiaru swych schadzek, i że towarzystwa i związki cierpiane być nie maią, których cel i czynności są dobru powszechnemu przeciwne, lub spokoyności, bezpieczeństwu i porządkowi szkodliwemi być mogą. Teraz uznaiemy potrzebę dokładniey postanowić, iakiego rodzaiu towarzystwa czyli związki za zakazane poczytane być maią.

§. 2. Deklaruiemy zatym za niedozwolone, i zakazuiemy towarzystwa i związki.

I. *Których zamiarem, główną lub oddzielną czynnością iest, nad żądanemi, lub dopełnić się maiącemi odmianami Rządu, lub Administracyi stanu, albo nad sposobami, iakiemiby takowe odmiany uskutecznione być mogły, albo nad śrzodkami do wykonania tego zamiaru stosownemi, obrady w iakikolwiek bądź sposób składać.*

II. *Gdzie nieznaiomym zwierzchnikom, czyli to pod przysięgą, czyli przez uroczyste przyrzeczenie, czyli przez podanie ręki, ustnie, pismiennie, albo iakokolwiek bądź inaczey posłuszeństwo ślubuie się.*

III. *Gdzie znajomym zwierzchnikom w ieden z wyrażonych dopiero sposobow, tak nieokreślone obiecuie się posłuszeństwo, że przytym niewyłuszcza się wyraźnie wszystko, cokolwiewiek stanu Rządu lub Administracyi jego, albo też składu Religii w stanie urządzonego tyczy się, albo też co szkodliwe skutki dla dobrych obyczaiow sprawićby mogło.*

IV. *Które względem obiawić maiących się współ członkom taiemnic milczenia żądaią, albo takowe ślubować każą.*

V. *Które zamiar swoy taiemnie kryią, albo taiemnicę udaią, albo do doyścia obiawionego zamiaru, taynych środkow lub ukrytych mistycznych hieroglificznych formularzow używaią.*

Jeżeli iedno z wyrażonych pod Numerami I. II. III. znamion zakazanych towarzystw i związkow ukaże się, takowe związki we wszystkich Państwach naszych nie będą mogły być cierpiane. Toż samo ma się także rozumieć o towarzystwach i związkach pod Nro IV. i V. wspomnionych, wyiąwszy tych pod wyłączeniem w następuiącym §. zawartym.

§. 3. W Zakonie Massonow, trzy tylko następuiące główne Loże: główna Loża, pod trzema Globami świata; wielka Loża Kraiowa; Loża Royal York, de l'amitié nazwana, tudzież postanowione przez onęż filialne Loże dozwalaią się; i zawarte w powyższym §. pod Nrmi IV. i V. zakazy, do takowych Loż ściągać się nie maią, których iednak te, podług przepisow w następuiących §§. 9. aż do 13. obiętych, iak nayściśley zachowac się powinne będą.

§. 4. Wyiąwszy wyrażone w §. 3cim Loże, każda insza główna albo filialna Loża, zakonu Frammasonow za zakazaną poczytana, i pod żadnym pozorem cierpiana nie będzie.

§. 5. Każdy zamiar założenia zakazanych towarzystw i związkow, równie iako i uczestnictwo do takowego iuż założonego towarzystwa i związku, nie mniey dalsze w nich zostawanie po ogłoszonym ninieyszym zakazie, na osoby w publiczney funkcyi, bądź woyskowey, czyli cywilney, lub w inszey iakiey służbie naszey zostaiące, niewątpliwą kassacyą ściągnie. Procz tego ci ninieyszym zakazie zakładaią, albo po ninieyszym zakazie do dalszey iego exystencyi przyłożą się, na dziesięcio-letnie festunkowe lub cuchthausowe więzienie, istotnie zaś współ-członki i uczestnicy, na sześć lat do fortecy lub domu poprawy skazani będą.

W przypadku gdyby zakazane towarzystwo, zamiar iaki kraiowi szkodliwy, zdradę kraiu, występek przeciwko Majestatowi ukrywało, wtedy na fundatorow, promotorow, współczłonki i uczestnikow, postanowioną w prawie kraiowym na występki tego rodzaiu kara śmierci, lub dożywotnie więzienie rozciągniona być ma.

§. 6. Kto zakazane towarzystwo w domu, lub mięszkaniu swym umyślnie znosi, albo od takowych zlecenia przyimuie, o których wie, że do liczby zakazanych należą, karze czteroletniego fortecznego lub cuchthauzowego więzienia podpadnie, a ieżeli, iako wyżey namieniło się, publiczną funkcyą sprawuie, takową utraci.

Ci nawet którzy w przypadkach wzwyż wytchniętych okażyą do słusznego domysłu maiąc, zwierzchności o tym niedonieśli, w miarę okoliczności kary nie uydą.

§. 7. Od kar ninieyszą ustawą zagrożonych, wolni iednak będą ci, którzy zwierzchniemu mieyscowemu urzędowi Policyi o zakazanym związku uczynili doniesienie w czasie, gdzie tenże urząd o bytności iego żadney ieszcze wiadomości nie miał, albo do wyśledzenia winnych członkow przyłożyli się.

§. 8. Każdy do przystąpienia do zakazanego związku czyli towarzystwa namowiony, albo maiąc o takowey społeczności doskonałą wiadomość, pod karą rocznego lub dwu-letniego, nawet w miarę okoliczności surowszego w fortecy lub domie poprawy więzienia, zwierzchniemu mieyscowemu urzędowi Policyi bez zwłoki ustnie lub na pismie o tym doniesienie uczynić powinien.

§. 9. Wszystkim współ-członkom Loż głównych i filialnych w §. 3cim wytchniętych, nadewszystko nieodbity powszechnie ostrzeżony obowiązek poddaństwa na nowo zaleca się, o każdym zamiarze przez współ-członka lub zwierzchnika zakonu, lub przez kogokolwiek bądź inszego przeciw ninieyszemu Edyktowi wykroczenia powziętym, natychmiast mieyscowy urząd Policyi uwiadomić.

§. 10. Przełożeni wyrażonych w §3. trzech głównych Loż, winni są corocznie Nam Królowi, Listę wszystkich onym podległych, w tuteyszych miastach rezydencyonalnych i inszych w ogóle Państw Naszych założonych Loż filialnych, wraz z specyfikacyą współ-członkow, z wyrażeniem ich imion, stanu i wieku podawać, za opuszczeniem tego obowiązku, karze pieniężney 200 Talarow podpadują; umyślne zaś uchybienie, utratę Protekcyi Naszey i konsensu za sobą pociągnie.

§. 11. Wszakże wspomnionym dozwolonym Lożom Massońskim wolno bydź nie ma, kogokolwiek bądź przed ukończonym 25. rokiem wieku iego, za współczłonka przyiąć, i każda Loża przeciw temu zakazowi czyniąca, za pierwszym wykroczeniem, procz obowiązku wyłączenia takowego współczłonka, karę pieniężną 100 Talarow zapłaci, za powtornym zaś przestąpieniem lub nieposłuszeństwem, Protekcyą i konsens utraci.

§. 12. Każda Loża obowiązana iest urzędowi Policyi mieysce zgromadzenia swego wskazać, i pod utratą konsensu współczłonkom swym dozwalać niepowinna, w innym nad wskazane mieysce, do czynności Massońskich zgromadzać się; a przeto współczłonki zakonu do inszego procz wskazanego mieysca schadzaiąc się, uwolnieniem siebie od obiętych w Numerach IV. i V. zakazow, zasłonić się nie będą mogli, owszem w przypadku wykroczenia ostrością Prawa ścigani będą.

§. 13. Każda główna Loża, współczłonkow swych przeciw powyższym ustawom wykraczaiących, natychmiast wyłączyć, i imiona ich zwierzchniemu urzędowi Policyi podać, niemniey także na filialne swe Loże naysurowszą baczność mieć, i skoro w iedney z filialnych Loż występek iaki, odkryie, Konstytucyą oneyże nadaną odebrać, i o uskutecznieniu tego zwierzchniemu urzędowi Policyi donieść powinna. Jeżeliby iedney z trzech głównych Loż dowiedziono było, że Przełożeni iey tey przestrogi nie dopełnili, wtedy Protekcyą naszą i konsens utraci.

Także wzmiankowane trzy głowne Loże, obowiązane są wzaiemną mieć na siebie baczność, ażeby ninieyszemu Przepisowi iak naydokładniey stało się zadosyć. Przez ściste dopełnienie ninieyszych ustaw, zabieży się wszystkim, bezpieczeństwu stanu i poddanym Naszym szkodzić mogącym złym skutkom, i wszędzie iak dotąd spokoyność i porządek zachowane będą. Rozkazuiemy zatym, ażeby ten Nasz Edykt, przez druk do publiczney wiadomości był podany, i każdy poddany Nasz, niemniey wszyscy w Państwach Naszych mieszkaiący Cudzoziemcy, ściśle podług niego zachowali się; czego wszystkie wyższe i niższe Państw Naszych Magistratury, Sądy, Fiskałowie i insi urzędnicy, iak naybardziey przestrzegać powinni.

Oryginał Ręką Naszą podpisaliśmy, i Krolewską Pieczęcią stwierdzić rozkazaliśmy.— *Dan w Berlinie dnia 20. Października Tysiąc Siedmset Dziewiędziesiąt Osmego Roku.*

(L. S.) FRYDERYK WILHELM.

Schulenburg. Goldbeck. Haugwitz.

---

z Londynu dnia 27. Listopada,

Parlament.

Na sessyi wczorayszey P. *Tierney* w izbie niższey oświadczył: iż za 8. dni poda projekt wielkiey wagi dla *Anglij*, to iest: iż ministrow obowiązkiem będzie, odciągnąć Króla od wszelkiego traktatu z obcym mocarstwem, przez któryby negocyacye pokoiu między *Anglią* i Rzpltą *Francuzką* wstrzymane bydź mogły, ieżeli te zgodne byłyby z honorem i godnością państwa *Bryttańskiego*. — *Pitt* życzył sobie aby dzień inny temu proiektowi był wyznaczony, gdyż w tym czasie interessami skarbowemi iest zaięty.— Parlament wotował potym na potrzeby służby roku 1799. na utrzymanie 120,000. maytkow, rachuiąc w to 20. tysięcy woyska morskiego, to iest: 2,886,000. f. s. na żołd, a 2,964,000. na żywność w naturze; prócz tego 4,650,000. na ekwipowanie flotty, a 390. tysięcy na artylleryą marynarską. Ogułem 10,890,000. funtow sterl: (złł: pol: 435,600,000.). Gdy *Baronet Sinclair* przełożył, iż utrzymywanie tak wielkiey liczby maytkow, byłoby prawdziwym marnotrastwem w czasie gdy marynarka nieprzyiacielska była zniszczoną. *Pitt* powstał przeciw niemu utrzymuiąc, iż nie w tym momencie należy myślić o umnieyszeniu sił naszych morskich, gdy mamy nadzieię uskutecznić oswobodzenie całey *Europy*, i przymusić nieprzyiaciela do podania warunkow pokoiu zgodnieyszych z honorem, bespieczeństwem, i godnością nietylko W. *Brytanij*, ale też innych mocarstw. Mamyż (zawołał) opuścić śrzodziemne morze, i odstąpić pożytkow które zwycięstwo *Nilu* naszey żegludze i naszemu handlowi podaie? Czyliż powinniśmy ostudzić gorliwość *Porty*, zwolnić odwagę Króla *Neapolitańskiego*, którago niebespieczeństwo korony i życia pobudziło do przedsiewzięcia nadzwyczaynych usiłowań? Zacząwszy od *Calais* aż do *Gibraltaru*, flotty nasze więzą szczątki flott nieprzyiacielskich w portach. Czyliż *Baronet* chce ie z tego więzienia uwolnić, i wystawić na niebespieczeństwo kupieckie konwoie przynoszące nam co miesiąc daninę z obydwóch światow, i otworzyć nieprzyiaciołom drogę do *Indyow* lub do *Irlandyi*? Zaiste żaden z członkow prócz P. *Baronet* niesprzeciwi się utrzymywaniu 120,000. maytkow.

Aresztowano tu P. *Mazzinghi* inspektora w departamencie zagranicznym, oskarżonego o zdradę kraiu, o związki z Dyrektoryatem *Francuzkim*, i o wpuszczanie lub wypuszczanie z kraiu emigrantow według upodobania swego.— Admirał *Nelson* maiący teraz 45. lat, odbiera pensyi roczney 3000. funtow, tysiąc miał sobie przeznaczonych po utracie ręki swoiey.— Pod d. 11. Lipca *Ludwik* XVIII. pisał list do Pana *Clery* dawnego kamerdynera *Ludwika* XVI. który wydał dziennik więzienia krola w *Temple*, dziękuiąc mu za przysłanie tey xiążki, z przyłączeniem orderu S. *Ludwika*. W liście tym wyraża: *Ludwik* XIV. przeznaczył ten order dla waleczności. Niemogł przeyrzeć losu swoich potomkow. Tym czasem kochany *Clery* okazałeś w *Temple* nie mniey odwagi, iak ow rycerz, który na polu sławy walczy ze śmiercią. Xiąże *d'Harcourt* minister sprawuiący interessa *Ludwika* XVIII. oznaymił krolowi zamężcie corki *Ludwika* XVI. z xięciem *d'Angoulême* synem hrabiego *d'Artois*.— Przybyłe z *Neapolu* depesze, daią nadzieię bliskiego wypowiedzenia woyny przez króla Rzeczypospolitey *Francuzkiey*, poczym woyska *Neapolitańskie* prosto marsz swoy do *Rzymu* obrocą.— Kapitan *Hope* doniosł, iż statek pocztowy wyprawiony z *Tulonu*, wiozący na sobie G. *Camin* i adjutanta G. *Buonaparte Valette* z depeszami Dyrektoryatu Wykonaw: po długim przez nasze okręty ściganiu, zawiązł na piaskach. *Camine* i *Valette* schronili się na brzeg z depeszami, lecz natychmiast zostali przez *Arabow* zamordowanemi; kommendora *Garbon* i 7. lub 8. innych ludzi ekwipażowych do naga obdartych, zabrali maytkowie *Angielscy*. Tenże kapitan *Hope* zabrał blisko *Damiety* 8. statkow wiozących z wysp *Greckich* dla armii *Francuzkiey* żywności i wino.— Doniesienia z *Ameryki* wystawuią okropny obraz zniszczenia iakie tam sprawuie żołta gorączka. *Filadelsia i Nowy York* są prawie zupełnie spustoszone; około 20 tysięcy mieszkańcow wyszło z tego miasta, a 7000. umarło. Toż samo dzieie się w *Filadelfij*, gdzie codziennie przeszło 100. osob umiera, i wszyscy prawie lekarze stali się ofiarą tey okropney klęski.— Za doniesieniem ministra *Pitt* dyrektorom banku, iż w przyszłym poniedziałku rozpocznie negocyacyą pożyczki, na wydatki przyszłego roku, natychmiast procent papierow został zmnieyszony na 1. od sta.—Fregata *Indefatigable* przybyła do *Falmuth* z dwiema zdobyczami; kapitan iey znalazł przy *Brest* konwoy *Francuzkich* żeglarzow nadbrzeżnych, a w samym porcie spostrzegł 14. okrętow woiennych,

gotowych do wypłynienia.— *Pitt* oświadczył deputacyi rafinerom cukru, iż na wszyſtkie ſkłady cukru cło nałoży.— Słychać, iż znaczne korpus kawaleryi *Angielſkiey* do *Belgium* ma być poſłane.— Część milicyi *Angielſkiey* ma powrocić z *Irlandyi do Anglij*.— Admirał *Francuzki Sercey* pomnożył teraz eſkadrę ſwoią w *Indyach Wschodnich* do 9. woiennych okrętow. Nie wiadomo iednak, czy on takowe wzmocnienia z *Francyi*, czy z zabranych okrętow *angielſkich* pozyſkał. Widziano go często przy cieśninie ziemney *Columbo*. — Tuteysze pisma głoſzą, iż exdyrektor *Francuzki Carnot* zatrudnia ſię teraz hiſtoryą dyrektoryatu, w czaſie kiedy był iego członkiem. —Sławny *Tone* umarł na d. 12. w więzieniu z inflammacyi w płucach, która ſię mu wdała po przerznięciu ſzyi. Ciało iego złożone zoſtało w grobie nieszczęśliwego bi ta iego. Przed zgonem zrobił ieszcze mały teſtament. Pozoſtały maiątek iego ſkładał ſię z 30 funtow, które zapisał ſwoim rodzicom i nieszczęśliwey ſwey żonie, ſzpadę i mundur oycu ſwemu, a pierścień z włoſami Generała *Hoche*, Panu *Emmet*. Dwór ma w zamyśle uczynić wylądowanie w pewney części *Lewantu*, w tym to celu wielu officerow *angielſkich* przeydzie w ſłużbę *Turecką*.

z Paryża dnia 23. Liſtopada.

Ob. *Sicard* Kapitan iednego z naszych przewozowych ſtatkow, wyiechał z *Alexandryi* dnia 11. Października, a przybył do *Neapolu* d. 7. Liſtopada. Donosi, iż armia Rzpltey w *Egipcie*, w naylepszym znaydował: ſię ſtanie, iż ma obfitość żywności, iż naydoſkonalsza między *Fracuzami Egipcyanami* panuie zgoda, iż wſzyſcy w iednakowym zawſze ku Generale *Buonaparte* zoſtaią zapale, i że iuż nawet nie ma żadney o *Mammelukach* wzmianki. — Nie wiedziano ieszcze w *Egipcie* o wypowiedzeniu woyny przez Portę *Ottomańſką*. Dnia 4. 5. i 6. tegoż mieſiąca trzech Bejow między którem Bey *Alexandretty* przybyli na poddanie ſię woyſkom *Francuzkim*. — Liſt w tym momencie z *Neapolu* pod d. 8. Liſtopada odebrany, zawiera naſtępuiące wiadomości: „Garnizon *Francuzki* miaſta *Malty* uczynił mocną wycieczkę dnia 6 Października; zrąbał w ſztuki oblężeńcow i ich woyſka poſiłkowe. Pomiędzy jeńcami zaprowadzonemi do miaſta, znaydowało ſię kilku officerow *Neapolitańſkich*. Od czasu tego zdarzenia *Nelson* pokazał ſię przed wyspą i wezwał garnizon do poddania iey. Generał *Vaubois* za pierwſzym wezwaniem odpowiedział, iż zapewne *Anglicy* wiedzieć muszą, iż ci których wzywaią do poddania ſię, ſą *Francuzami*. Powtornie poſłano do niego z tąż propozycyą okręt z banderą białą *Portugalſki* od 74. armat. Oświadczył on mu, iż ieżeli ieszcze raz wyszlą ku niemu okręt takiey wielkości pod nazwiſkiem armiſtycyinego, na ow czas każe do niego rospalonemi kulami ſtrzelać. Co ſię zaś tycze wezwania, na to odpowiada, iż ma podoſtatkiem żywności, prochu i kul. Pod protekcyą zaś onych waleczni ludzie nie zwykli ſię poddawać. — Wyspa *Gozzo* bliſko *Malty* nie ma tych ſamych do obrony ſpoſobow, z tey przyczyny 113. ludzi ſkładaiących ſłabą ich załogę, przymuſzeni byli kapitulować z Admirałem *Angielſkim*. Wyszli iednak z honorami woyſkowemi, i otrzymali wolność powrocenia do *Francyi*. Bandera *Neapolitańſka* natychmiaſt była na twierdzy wyspy *Gozzo* zatknięta. — Admirał *Nelſon* powrocił do *Neapolu* d. 5. Liſtopada z dwoma ſwoiemi okrętami, na których znaydowało ſię 113. *Francuzow* zabranych w *Gozzo*. Za nim przybyło około 4. okrętow *Portugalſkich* powracaiących w dosyć złym ſtanie z ſwego krążenia przed *Maltą*, a w *Neapolu* znalezli to wſzyſtko, co im tylko było potrzebnym. — Generał Cesarſki *Mack* wyiechał do armij *Neapolitańſkiey*. Co moment ſpodziewamy ſię wiadomości o wkroczeniu woyſk *Sycyliyſkich* do kraiu *Rzymſkiego*. Wſzelako oczekiwano na powrot kuryera z *Wiednia*, którego tam po oſtatnie rozkazy wyſłano. Krol *Neapolitańſki* wziął w rekwizycyą wſzyſtkie konie w pańſtwie ſwoim. D. 15. *Brumaire* (5. Liſtopada) generalny konsul w *Neapolu* wywieſił przed oknami swemi znaki Rzplty. Widok ten ſprawił ſzemranie pomiędzy ludem. Rzucano kamieńmi i potłuczono okna w domu konsulowſkim. Poseł Rzpltey *Lacombe St Michel* niechcąc przeſtąpić danych sobie od rządu inſtrukcyi, zapisał tylko dyaryusz całey tey czynności i Margrabiemu *de Gallo* kopią onego przeſłał.— Kapitan *Collo* donosi z *Otrante*: „Wyspa *Gozzo* przy *Malcie* poddała ſię *Anglikom*. Znaydowało ſię na niey 100 tylko *Francuzow* dowodzonych od iednego podpułkownika. Byli oni od 4000. ludzi w iednym okręcie opasani, gdzie ſię przez dwa mieſiące bez żadnych śrzodkow obrony utrzymywali. — W tych dniach wyiechał do *Raſtad* i *Wiednia* nowy agent Dyrektoryatu, w celu przyspieszenia pokoiu na ſtałym lądzie. Mowią iż to ieſt Obywatel *Bottout* nayzaufańſzy przyiaciel Dyrektora *Barras*. — Wczoray ſłychać było, iż poſeł *Neapolitańſki* żądał paszportow w celu powrocenia do *Neapolu*. Inni twierdzą, iż ie iuż nawet otrzymał, żadney iednak w tey mierze nie ma pewności. Z drugiey ſtrony zapewniaią, iż Dyrektoryat wyſłał kuryera do *Rzymu* z naganą deklaracyi woienney, którą konsulowie tamteysi złożyli w ręku kommiſſarzow *Francuzkich* w *Rzymie*.— Generał *Brune* ciągle bawi w *Paryżu*. Fałſzem ieſt iakoby wyszedł z czynności, i wkrotce znowu użytym zoſtanie.— Rownie ieſt nieprawdą, iakoby Ob: *Lombard* nadzwyczayny poſeł przy Rzpltey *Batawſkiey* odwołanym zoſtał.— Tuteysi pensyonarze oboiey płci przed założeniem ſzkoły, muszą wpierw odbyć examen przed ſędzią edukacyi publiczney, dla dowodzenia ſwoiey moralności i uczuciow obywatelſkich.— Aſtronom *Lalande* podał do wiadomości. Iż xiąże de *Gotha* wielki miłośnik nauk darował mu xiążkę niemiecką pod tytułem: *Kalendarz kościelny przez P. Goldwurm w Frankforcie* 1570 w którey znayduie ſię figura upadaiącego topora, podobna do gillotyny *Francuzkiey*; dowod okazuiący iż wynalazek ten nie ieſt zupełnie nowy.— Miniſter intereſſow zagranicznych Ob. *Talleyrand* rozeſłał liſty okolne do naſzych zagranicznych agentow dyplomatycznych i konsularnych, w których uſpokaia troſkliwość względem biletow kaſſy *d'Eseomptes*. Bilety iey (mowi) cyrkuluią teraz iak gotowizna, i z całego tego wypadku nie pozoſtaie tylko politowanie nad fałſzywie rozſianym poſtrachem.— Rada 500. odprawiała niedawno tayną ſeſſyą względem położenia zachodnich departamentow w których ſię zaburzenia okazuią.— W Radzie 500 wnieſiono także aby konſerwatorium Muzyki w *Paryżu* z 118. osob one ſkładaiących, do 38 zmnieyszone zoſtało. W całym kraiu procz *Paryża*, ma bydź także 12. szkoł założonych, z ktorych każda z 18 profeſſorow ſkładać ſię powinna, dla uczenia tego to podnoſzącego umyſł i ſzlachetnego kunsztu, który tyle przyſług Rzpltey zrządził. Liczba uczniow oboiey płci w konserwatorium *Paryzkim* nie ma przechodzić liczby 350 osob.-- Słychać iakoby Dyrektoryat poſłał naszemu kommissarzowi w *Anglij* Ob. *Niou* inſtrukcye względem otworzenia nowych propozycyow do pokoiu. Z *Calais* znowu kommunikacya zoſtała otworzona.— Od armii G. *Buonaparte* przybył do Dyrektoryatu ieden officer, którego iednak depesze nie ſą wiadome.— Exminiſter *Truguet* z ſekretarzem ſwoim wyiechali do *Hollandyi*.— Rada ſtarſzych odrzuciła rezolucyą rady 500. względem podatku na papier, gdyż ten wielkąby ſzkodę zadał handlowi kſiążkowemu.— Umieszczony niedawno liſt iednego ſyna do oyca z *Egiptu*, był od ſyna dyrektora *Merlin* pisany. *Julien* kommiſſarz rownież przyſłał liſt ſwoy do tego dyrektora.— Jeżeli znowu do woyny przyidzie na owczas armia nasza we *Włoſzech* 150,000. ludzi wynoſić będzie. Jedno korpus od 100,000. ſtać ma na granicy *Tyrolſkiey*, drugie od 50,000. w kraiach *Rzymſkich*.— Pomiędzy naynowszemi zdobyczami ogłoszonemi przez miniſtra morſkiego znayduią ſię okręty *Duńſkie, Roſſyiſkie, i Niemieckie*. Rozchodzi ſię tu wiadomość, iakoby Baszowie w bliżſzey *Albanij* mieli wypowiedzieć poſtuszeńſtwo Sułtanowi, iż woyſka ſwoie na kształt *Francuzki* urządzaią etc. Czekamy potwierdzenia.— Miniſter *François* de *Neuſchateau* zatrudnia ſię mocno podźwignieniem edukacyi publiczney we *Francyi*. Utworzona w tym celu przez niego *Rada* ſkłada ſię z wielu uczonych wielce zaſłużonych. Za iego ſtaraniem edukacya publiczna ieſt teraz dziennym porządkiem w ciele prawodawczym. Plan kommissyi do tego wyznaczoney ieſt ze wszyſtkim dobry, i może bydź łatwo wykonany. Szkoły pierwiaſtkowe dla pierwszych początkow nauk. Wyższe ſzkoły pierwiaſtkowe dla nadania potrzebnych wiadomości rzemieślnikowi, kupcowi, fabrykantowi etc. Szkoły centralne dla wszyſtkich klaſs nauk, i *Licea* dla wszyſtkich odnogow wiadomości ludzkich. Wprowadzenie tych oſtatnich uſtaw ieſt z planu miniſtra *François* i niektórych reprezentantow.

Dyrektoryat Wyk: w poselſtwie ſwoim pod d. 17. Liſtop: wezwał prawodawcow, ażeby zwrocili uwagę na prywatne towarzyſtwa publiczney pożyczki, ktore od dwoch lat pomnożyły ſię niezmiernym ſposobem w rożnych częściach Rzpltey, a mianowicie w *Paryżu*. Tam to dla uniknienia kontrybucyow chronią ſię te ogromne maiątki, owoce przekupſtwa lichwy i zdzierſtwa, dla powiększenia ſię ieszcze na ruinach nieszczęśliwych, którzy ſię do nich uciekać muszą, rownież zwabione ponętą niegodziwego zyſku, tam ſię teraz zwracaią te fundusze, które w innych czasach zaſilały rolnictwo, i ſłużyły na wsparcie kunsztow, polepszenie handlu, zachęcenie przemyſłu. Podług rapportow kancellaryi centralney, znayduie ſię w ſamym *Paryżu* 65. domow publiczney pożyczki. Liczba ich codziennie ſię pomnaża bez ſpoſobu wſtrzymania, ani poſtanowienia dosyć dzielnego dozoru na odkrycie ſkradzionych ſprzętow, które tam zanoszą na zaſtaw.— Dyrektoryat Wyk: na przełożenie Miniſtra intereſſow wewnętrznych, proponuie: 1.) Zakazanie wszyſtkich towarzyſtw prywatnych pożyczki na zaſtaw.— Nałożenie podatku nie zapobiegłoby złym ſkutkom z tych aſſocyacyi wynikaiącym, gdyż dla nadgrodzenia ſobie opłaty, pomnażałyby procent od pożyczonych pieniędzy, i wprawiłyby w ſmutnieyszy ieszcze ſtan biednych, którzy ſię do nich udawać muszą. 2) Poſtanowić w każdym Departamencie publiczną kaſſę pożyczki, która z względu adminiſtracyi generalney, ſtałaby ſię częścią adminiſtracyi centralney.

Ob. *Roederer* z powodu opisania w *Dzienniku Paryzkim* machiny przez ſiebie wznaleziony, powraca *Niemcom* zaſzczyt z wynalazku *Guilotyny*. Korzyſtam z tey pory (wyraża) ażeby przełożyć prawodawcom i pisarzom, iżby to było ſkazą ięzyka, nazywać miecz prawa innym iak tym imieniem; iż ieżeliby to nie było krzywdą dla obywatela, nazywać iego imieniem takie narzędzie, byłoby to przynaymniey zasmucać iego ſerce, łącząc wyobrażenie osoby z wyobrażeniem katuszy; przydaymy nakoniec, iż nie można było niedorzeczniey użyć imienia nad to, którym pisarze i rewolucyini klubiści oznaczyli narzędzie bardziey ich zemście niż ſprawiedliwości ſłużące. *Guilotin* nie ieſt wcale wynalazcą iego, ale ieden *Niemiec* nazwiſkiem *Smith* orgarmiſtrz. On naypierwszy zrobił model tego narzędzia, i oddał go Ob. *Louis* ſekretarzowi akademii chirurgii, który podał go Departamentowi, gdy w roku 1792. miano tracić naypierwszego zaboycę ſkazanego podług nowego prawa 1791. *Smith* w obecności wielu chirurgow i anatomiſtow w *Hotel-Dieu* czynił doświadczenia tey machiny nayprzod na baranach, potym na trupach; *Smith* nakoniec ſtarał ſię i otrzymał od *Claviera* na ſiebie ſamego pozwolenie doſtarczania machin tego rodzaiu, które miały być używane po departamentach, i kazał ie ſobie płacić po 35. luidorow. *Guillotin* cale do tego nienależał, i niemiał innego pożytku z tey machiny, która orgarmiſtrzowi wiele przyniosła pieniędzy, iak tylko zmartwieni z nazwania iey ſwoim imieniem, a ludzie rozumni maią nieukontentowanie widzieć dodane do ſwego ięzyka ſłowo, nie ſtosowne z rzeczą, którą wyraża.

Swięto otworzenia kanału *Nilu* które teraz wspolnie przez *Francuzow* odbywane zoſtało, od nayświeższych piſarzow podrożow w naſtępuiącym ſpoſobie ieſt wyſtawione. Kiedy woda *Nilu* wznieſie ſię do naywiększey ſwoiey wyſokości, na ow czas wydana ieſt do ludu proklamacya. Dzień tey proklamacyi ieſt dniem radości i świętem dla wſzyſtkich *Egipcyanow*. Baſza z całą ſwoią okazałą ſwitą udaie ſię do *Foradt*, gdzie kanał przez *Kair* płynący początek ſwoy bierze. Siada tam pod wspaniałym baldachimem, Bejowie zaś z muzyką i Mammelukami otaczaią go. Cały lud milczy aż do tey chwili w którey Baſza znak daie, poczym niezmierny okrzyk radości przebiia powietrze, a odgłos trąb i kotłow ze wszyſtkich ſtron się rozlega. Na ow czas grobla ieſt przełamana i woda nie maiąc żadney przeszkody ſpokoynie płynie do *Kaira*. Baſza rzuca w rzekę monetę złotą i ſrebrną, która zaraz od biegłych nurtkow wydobytą bywa. Mieszkańcy zdaią ſię bydź upoieni radością, iedni drugim ſzczęścia winſzuią, i przez cały dzień odwiedzaią ſię nawzaiem. Tanecznice utrzymuią patrzących w żądzach lubieżnych, wszyſtko oddycha radością, i ubodzy nawet ſą uczeſtnikami tey uroczyſtości. Te powſzechne unie-

ſienia dziwić nie powinny, gdy los całego kraiu zawiſł od tego zalania *Nilu*, i kiedy to ieſt należyte, na ow czas żniwa przechodzą nadzieie ludzkie, i wszyſtko wyſtawia obraz obfitości. Wieczor podaie widowiſko ieszcze przyiemnieysze. Wſzyſtkie wielkie place miaſta ſą pod wodą, a familie zbieraią ſię w batach bogato przyozdobionych, ulice i meczety ſą oświecone, a tyſiące innych batow, których maszty lampami są okryte, rzucaią doſtateczne na około światło.

Pod'ug opisu *Volneja*, rzemiosła i kunszta w ſtanie ieszcze dziecińſtwa w *Egipcie* zoſtaią. Roboty slusarſkie i ſtolarſkie bardzo są proſte, a ſtrzelba i różne metallowe sprzęty z zagranicy tam dowożone bywaią. Proch w kraiu ieſt robiony, lecz bardzo złego gatunku. *Kair* zdaie ſię od natury do punktu śrzodkowego handlu przeznaczony, z takowego to punktu wſzyſtkie odnogi handlu rozciągaią ſię przez morze czerwone do *Arabij* i *Indyow*, przez *Nil* do *Abbiſſyniy* i wewnątrz *Afryki* przez morze śrzodziemne do *Europy* i *Turczech*. — Prowincya *Syrya* płaciła W. Sułtanowi co rok 2345. kies, czyli 2,931,250. liwrow, procz innych pobocznych dochodow. Woyſko Baszy wynoſiło tylko 5700. ludzi, w przypadku iednak potrzeby, Basza zbierał ze wſzyſtkich zakątow nikczemną drużynę, ztąd opanowanie *Syryi* łatwieysze ieſt daleko od *Egiptu*. *Syrya* otwarta ieſt na ſtałym lądzie naprzeciw *Diabekr*, równie otwarta na morzu śrzodziemnym przy wſzyſtkich brzegach. Będąc zaś gorzyſtſzym od *Egiptu* kraiem, łatwiey ieſt utrzymać ſię przy iey zdobyciu.

Dnia 27. Liſtopada.

Przyiaciel Praw wydał na publiczność ſzczegóły zeyścia ſię Gen: *Buonaparte* z wielu *Muſtemi* i *Imanami* w śrzodku wielkiey Piramidy *Egipſkiey* zwaney Piramidą *Cheops*. Początek tego pisma ieſt naſtępepuiący: Dnia dziſieyszego 5. Termidora Roku 6. Rzpltey *Francuzkiey* iedney i nierozdzielnoy, pogług ery *Tureckiey* 28. Miesiąca *Muharem* roku Hegiry 1213, (23. Lipca) Generał kommenderuiący w towarzyſtwie wielu officerow wyżſzego sztabu i Członkow Inſtytutu narodowego, udał ſię do wielkiey Piramidy nazwaney *Cheops*, w śrzodku którey oczekiwało na niego wielu *Muſſtych* i *Imanow* dla pokazania mu wewnętrzney tego gmachu budowy. O godzinie 9. z rana Generał kommenderuiący przybył tam z ſwoią ſwitą przez góry *Gizech*. Obeyrzawszy niżſze piramidy, zaſtanowił ſię z szczegulną uwagą nad piramidą *Cheops*, którey Członki Inſtytutu zmierzyli natychmiaſt proſtopadłą wysokość, ta ma w ſobie około 155. metrow blizko 465. ſtop, co przechodzi więcey niż połową nayznacznieysze w *Europie* wyſtawione pamiątki. Generał kommenderuiący z ſwoią, ſwitą wszedłſzy do śrzodka kolumny, znalazł tam nayprzod kanał na ſto ſtop długi na trzy ſzeroki, który byſtrym swoim spadkiem poprowadził ich ku ſalom ſłużącym za grob *Faraonowi* który ten gmach wybudował, drugi kanał wzbijaiąc ſie ku wierzchołkowi Piramidy, zaprowadził ich na dwie płaszczyzny, a zamtąd na galeryą ſklepioną około 118. ſtop długości maiącą, ſtykaiącą ſię z przyſionkiem grobowym. Jeſt to ſala ſklepiona około 18. ſtop długa, 15. ſzeroka, gdzie widać mieysce momij mniemaney żony *Faraona*. Widać w tey ſali ślady gwałtownego burzenia wykonanego na rozkaz iednego Kalify *Arabſkiego*, ſpodziewaiącego ſię tam znaleść ſkarby. Podobney chciwości ſkutki daią ſię poſtrzegać w drugiey ſali na ſto ſtop wyżſzey, gdzie ſię miało znaydować ciało *Faraona*. Niewiadomo co tam łupiezcy *Arabowie* znalezli. Generał kommend: widział tam tylko ſkrzynię z granitu około 8. ſtop długą, 4. ſzeroką, która zapewne zamykała w sobie momią *Faraona*. Uſiadłſzy zatym na ſztuce granitu, i posadziwſzy około ſiebie Muftych i Imanow *Suleimana*, *Ibrahima* i *Muhameda*, i w obecności swoiey świty, miał z niemi naſtępuiącą rozmowę: *Buonaparte* — „Bog ieſt wielki i cudowne są dzieła iego. Otoż to wielkie dzieło ręki ludzkiey! Jaki był cel tego, ktory tę Piramidę wyſtawić kazał. — *Suleiman*: Był to ieden możny Król *Egipſki*, którego imie miało bydź *Cheope*. Chciał przeszkodzić aby świętokradzcy nienaruszyli ſpoczynku iego popiołow. *Buonaparte*: Wielki *Cyrus* kazał ſię pod gołym niebem pogrzebać, ażeby ciało iego wrociło ſię żywiołom. Czy rozumiesz, że nielepiey uczynił? — *Suleiman* (zniżywszy głowę) Chwała Bogu, którému wszelka chwała należy. — B. Cześć dla Allah! któryż to kalifa kazał otworzyć tę piramidę, i mięſzać zmarłych popioły? — *Muhamet*: Mowią, iż rządca wiernych *Mahmud*, który przed kilku wiekami w *Bagdad* panował, Inni utrzymuią, iż to był ſławny *Haroun-al-Rachid* (niech ſpoczywa w pokoiu) który mniemał znaleść tu ſkarby, lecz za weyściem na iego rozkaz do tey ſali, iak podanie utrzymuie, miano tam tylko znaleść momie, a na murze naſtępuiący w złotych literach napis: *Bezbożny popełni nieprawość bez pożytku, lecz nie bez zgryzot*. — B. Chleb przez złośliwych wydarty, napełnia ich uſta piaſkiem (uchyliwszy ſię). — M. Są to ſłowa mądrości. B. Niech *Allah* będzie pochwalony. Nie masz Boga tylko Bog, *Mahomet* ieſt iego Prorok, a ia ieſtem iednym z iego przyiacioł. — S. Pokłon pokoiu dla poſłańca Boſkiego, pokłon i tobie niezwyciężony wodzu ulubiony od Mahometa. — B. Mufty, dziękuię ci. Boſki Koran ieſt roſkoszą mego umyſłu, i zatrudnia oczy moie. Kocham Proroka, i wkrotce ſpodziewam ſię iść do świętego miaſta, na uczczenie iego grobu. Ale moie zeſłanie ieſt, ażebym wprzod wygubił *Mammelukow*. — *Ibrahim*. Niech aniołowie zwycięztwa zmiataią proch z twoiey drogi, niech cię ſwemi okrywaią ſkrzydłami. *Mammeluk* zaſłużył na śmierć. — B. Był on uderzony i oddany czarnym aniołom *Moukir i Quarkir*. Bog od którego wszyſtko zależy, rozkazał, ażeby panowanie iego było zniszczone. — *Suliman*: rozciągnął ſwoią drapieżną rękę na grunta, żniwa, konie *Egipſkie*.... — B. I na naypięknieysze niewolnice. Błogoſławiony Mufty, Allah uſuszył iego rękę. Jeżeli *Egipt* ieſt iego dzierżawą, niech pokaże kontrakt, który mu Bog nadał, ale Bog ieſt ſprawiedliwy i miłoſierny dla ludu. — *Ibrahim*: O naymężnieyszy z pomiędzy dzieci *Issa* (*Jezusa Chryſtusa*) *Allah* rozkazał aniołowi niszczycielowi, ażeby ci towarzyszył na oswobodzenie Ziemi *Egipſkiey*.

Rozchodzą ſię tu znowu liſty z *Egiptu* pod d. 20 Paźdz: wyczytuiemy z nich, iż *Buonaparte* kazał ſobie zrobić piękną ſuknię *à l'Egiptienne*, w którey ſię bardzo podobał mieszkańcom, tak, iż go teraz *Ali Buonaparte* nazywaią. Wkłada ią iednak tylko na wielkie uroczyſtosci *Wschodnie* tudzież *Francuzkie*, lub *Koptow Chrześcian*.

Dyrektoryat Wykonawczy wydał naſtępuiący wyrok ſtoſowny do rocznicy 21 Stycznia: „Dyrek: Wyk: zważywſzy, iż epoka śmierci Króla, ieſt także epoką nienawiści dla władzy królewſkiey, dla anarchii, oraz przywiązania do konſtytucyi 3. roku, i że pożyteczną ieſt rzeczą przypomnieć adminiſtratorom Rzpltey, iż ten obrządek odprawiać ſię powinien przy proſtych i wſpaniałych ceremoniach, ſtanowi: Art: I. Stoſownie do Praw 18. *Floreal* r. 2. i 22. *Nivos* r. 4. rocznica śmierci oſtatniego Krola *Francuzkiego* odprawiać ſie będzie 2. *Pluvios* (21. Stycznia) w całey Rzpltey. — II. Tegoż dnia z rana władze poſtanowione i urzędnicy publiczni, zeydą ſię do iednego z kościołow przeznaczonych dla zgromadzeń dekadowych. Prezydent adminiſtracyi będzie przodkował temu zgromadzeniu. — III. Po prześpiewanym hymnie do Oyczyzny, Prezydent będzie miał mowę, po którey wykona przyſięgę prawem 24. *Nivos* r. 5. poſtanowioną w ſłowach: *Przyſięgam nienawiść władzy Królewſkiey i Anarchii, przyſięgam przywiązanie i wierność Rzpltey i konſtytucyi 3. roku*. — VI. Przytomni urzędnicy uczynią też ſame śluby powtarzaiąc głośno: *Przyſięgamy*. Podpiſzą potym tę przyſięgę. V. Ceremonia zakończy się przez przeklęctwo na krzywoprzysiężcow, i przez wezwanie naywyższey Iſtności za pomyślnością Rzpltey. Profeſſorowie szkoł Centralnych każdego Departamentu maią ułożyć tak to wezwanie Nawyższey Iſtności, iako i złorzeczenie zdraycom. Nim iednak te pieśni będą śpiewane maią wprzod bydź okazane Adminiſtracyi Centralney. VI. Adminiſtracye zatrudnią się ceremonią zaſzczepienia drzew wolności. VII. Wſzyſcy woiownicy lądowi i morscy, ponowią tegoż dnia powyżſzą przysięgę. Kommendanci ſtarać się będą ażeby ta uroczyſtość była iak naywspanialszą. VIII. W miaſtach gdzie się znayduią teatra, Rządcy ich zaproszeni będą ażeby w tym dniu dali reprezentacye ſztuk republikanckich, iako *Wilhelm Tel*, *Kaius Grachus*, *Epicharis* etc. IX. Miniſter intereſſow wewnętrznych poda Dyrektoryatowi plan Ceremonii zachować ſię maiących w *Paryżu* przy ponowieniu republikanckiey przysięgi. X. Kommissarze władzy Wykon: w 15. dniach po zakończonych uroczyſtościach, przeszlą ich opisanie.

(podp:) Treilhard Prezydent. Lagarde ſekr: gen:

z Bruxelli dnia 27. Liſtopada.

Armia Angielſka. — Rapport urzędowy pod d. 7. Liſtop:

Insurgenci którzy ſię schronili do *Campine*, zoſtali zupełnie pobici. Znaczny oddział woyſk ruszywszy z *Hollandyi*, poſtępował ku *Gheel*, *Mool* i *Meerhout*, tym czasem inna kolumna wyszedłszy z *Antwerpii*, udała ſię ku teyże ſtronie. Te dwie kolumny uderzyły na buntownikow z zapalczywością, i okropną w nich rzeź sprawiły; Pole na dwie mile rozległe okryte było trupami, prócz wielkiey liczby rannych i ieńcow, między którémi ieſt 60. z *Tiſſenderlo*, i dwóch znacznieyſzych dowodzcow, z których ieden *Corbeels* Kſięgarz z *Turnhout*. Napadnięci byli z taką gwałtownością, iż odſtąpili wſzyſtkich ſwoich żywności, bagażow i ammunicyi, ſkładaiących ſię z 4ch wozow naładowanych maſłem, 4ch ſucharami, 8. beczek w każdey po 240. funtow prochu, 800. karabinow i niezmierney liczby innych rynsztunkow. Na czele każdey kolumny, znaydowała ſię wielka liczba Duchownych niosących krzyże w rękach.

Dnia 25. i 26. nasze woyſka z iak naylepszym ſkutkiem ścigały pozoſtałe ſzczątki armij Katolickiey. — Przy rewizyach domowych na dniu wczorayſzym w tym mieście odprawionych, zabrano wielką liczbę należących do konſkrypcyi. Dnia dziſieyſzego maią być wyſłani do armii *Reńſkiey*, gdzie dnia onegdayſzego wyprawiono wielki transport na *Frankfort*. Podobnež śrzodki uſkutecznione zoſtały w innych mieyscach naszego departamentu.

Miaſto *Dieſt* zoſtaie dotąd w ſtanie oblężenia. Municypalność iego ieszcze ſię tu znayduie. G. *Collaud* nałożył na *Dieſt* kontrybucyą z żywności i rzeczy należących do uporządzenia woyſka. Dnia onegdayszego przyprowadzono do więzienia tego miaſta czternaſtu exprezydentow i profeſſorow akademii w *Lowanium*, którzy pozoſtaną aż do momentu wywiezienia ich do śrzodka kraiow Rzpltey. — Kolumny woyſka departamentow pułnocnych *Pas-de-Calais*, *la Somme*, i *l'Aisne*, które wyszły na różne części kraiow w insurrekcyi będących, powróciły iuż do ſwoich ſiedliſk.

z Hagi dnia 27. Liſtopada.

Proklamacya do ludu *Batawſkiego* względem odkrytego świeżo ſpiſku przeciw teraźnieyſaemu rzeczy porządkowi, iuż ieſt publikowana. W przypadku nie donieſienia o ſzczegułach ſpiſku tego, każdy którému dowiedziono będzie, iż do niego należał, podpadnie karze śmierci lub więzienia w miarę przewinienia. Tym czasem wſzelka ſpokoyność tu panuie, i podeyrzanych wſzędzie aresztuią. Wybrana ieſt także świeżo ſtraż dla ciała prawodawczego z 1. batalionu piechoty, 1. ſzwadronu kawaleryi, i 1. oddziału artylleryi ſkładaiąca ſię, losem wyciągniona z ogułu woyſka narodowego.

z Barcellony dnia 14. Liſtopada.

Odebraliśmy tu niepomyślną wiadomość, iż *Anglicy* za pomocą przemagaiącey ſiły opanowali wyspę *Minorkę*. Ten wypadek rownie iak oświadczenie Deja *Algierſkiego*, iż wszyſtkie okręty przychodzące i wychodzące z *Francyi* zabierać będzie, zmnieyszy bez wątpienia liczbę kaprow *Francuzkich*.

z Nowego Jorku dnia 18. Października.

W teraznieyszym położeniu kraiu naszego kweſtya, czy z lepszą korzyścią byłoby dla niego wniyść w iakie przymierze, czy zoſtać w osobności, coraz większe ſprawia zatargi. Pan *Marshal* tak doſkonale *Francyą* znaiący, ieſt tego zdania, iż intereſſa i dobro ſtanow ziednoczonych nie zawiſło od przymierza z iakimkolwiek obcym mocarſtwem, powſtaie więc tym ſamym przeciw traktatowi odpornemu i zaczepnemu z *Anglią*, życzy iednak, aby rząd w czaſie woyny użył opieki potęgi morſkiey *Brytańſkiey*. Utrzymuie rownie, iż rząd nasz w każdym zdarzeniu niepodobna, aby mogł w neutralności pozoſtać, w którey nie potrafiłby uniknąć przewagi *Francyi* bez narażenia ſię na utratę praw i ſamowładności ſwoiey, i zoſtania osadą *Francuzką*. Takowe twierdzenie ſwoie popiera naynowszemi z hiſtoryi wypisami.

z Peterzburga dnia 3. Liſtopada.

Po otrzymaney dymiſſyi Hrabiego *Strogonow*, Hrabia *Szeremetow* mianowany zoſtał od Imperatora Jmci Wielkim Podkomorzym. — Vice-Admirał *Kuſzelew* w charakterze Admirała, otrzymał urząd vice-prezydenta w collegium admiralicyi. — Generałowie *Branicki* i *Potocki*, tudzież Generał-Porucznik Xiąże *Sanguſzko* i Generał *Malczewſki*, abſzeyt odebrali.

z Brünn dnia 5. Grudnia.

Nasze naynowsze liſty od granic *Tureckich*, mowią o ſzczęśliwych poſtępkach *Basmana-Oglu* na *Wołoſzczyznie*, rozciąga ſię on aż do *Krajowa* i wſzędzie mocnych ſtronnikow znayduie. Całe okolice poddaią ſię zwycięzcy, w pełnym zaufaniu w iego przyiaznym obeyściu. Woyſka iego zachowuią należytą karność i wſzyſtko płacą gotowizną.

z Frankfortu dnia 27. Liſtopada.

W kraiu *Heſſen-Kaſſelſkim* przyſłano rozkaz, który zdaie ſię być poprzednikiem przyszłych ſekularyzacyow. Officyaliści Xiążęcy otrzymali zlecenie, aby wſtrzymali wypłacenie czynszow i dochodow z fundacyow duchownych, należących do lewego btzegu. Mowią iż ten rozkaz gruntuie ſię na umowie w negocyacyi *Raſtadzkiey* ułożoney, iż dobra duchowne na prawym brzegu do właścicielow na lewym brzegu należące, tym xiążętom przypadną w indemnizacyi, w ktorych okręgu kraiow znayduią ſię. — W *Aachen* wszyscy mieszkańcy broń oddali, rownie iak w *Juliaku*. — W *Erenbreitſteinie* rzeczy doszły do naygorszego ſtanu. Mało widać kominow, z ktorychby ſię dymiło, a mieszkańcy w *Thal* ſzukaią w gorach rozmaitych korzeni do pożywienia.

z Raſtad dnia 28. Liſtopada.

D. 22. t. m. Miniſtrowie *Pruscy* podali Legacyi *Francuzkiey* obszerną Notę z powodu oblężenia *Erenbreitſteinu*. Między innemi rzeczami przekładaią w niey, iż Rzeczpospolita maiąc w ſwoiey poſſeſſyi *Kehl i Kaſſel*, gdyby ieszcze przez niedopuszczanie żywności pozyſkać miała *Erenbreitſtein*, na ten czas śrzodki obronne z ſtrony *Niemiec* muſiałyby być pomnożone, coby było ſkutkiem zgwałcenia wyraźney umowy, i odmieniłoby poſtać rzeczy w pułnocnych *Niemczech*, któreby przez to doznały nader przeciwney ſwemu bespieczeńſtwu odmiany. Spodziewaią ſię zatym, iż Dyrektoryat uwiadomiony o teraznieyszym ſtanie *Erenbreitſteinu* i dalszych iego ſkutkach, ſkłoni ſię zapewne do żądań Króla Jmci, ażeby ta forteca zoſtała od oblężenia uwolniona, i opatrzona w żywność ſtosownie do umow wzaiemnych etc.

Dnia 29. Liſtop: — Miniſtrowie *Pruscy* podali także Notę Deputacyi Rzeſzy pod dniem wczorayszym, względem cła w *Elſteth* i innych opłat, które przy zawarciu pokoiu maią być ułożone. Ta Nota kończy ſię w naſtępuiących wyrazach: „Lecz w teraźnieyſzym ſtanie idzie tu o rzecz dla całey Rzeszy ważnieyszą, mianowicie co ſię tycze zachowania fortecy *Wezel* za pomocą wyspy *Buderich* i tey kanału. Intereſs nawet obydwoch brzegow *Renu*, i ugruntowanie przyiaznych związkow między dwoma narodami, iak naymocniey wymaga dogodzenia żądaniu na prawie i ſprawiedliwości zasadzonemu.

Dnia 30. — Miniſtrowie *Pruscy* podali legacyi *Francuzkiey* Notę z oświadczeniem, iż żądane znieſienie cła w *Elſleth* nie może należeć do negocyacyow *Reſtadzkich.*

z Lucerny dnia 22. Liſtopada.

Ob. *Perrochel* Miniſter pełnomocny Rzpltey *Francu*: miał publiczną audyencyą w naszym Dyrektoryacie. G. kommenderuiący *Schauenbourg* i kawaler *Cumano* miniſter *Hiſzpańſki* byli na niey przytomni. Ob. *Perrochel* oświadczył, iż iego poselſtwo miało w celu wzmocnić ściſle węzły łączące *Francuzow z Helwetami*, uczynić nienadwątlonym nowy traktat przymierza, i uſtawicznie pomnażać iego pożytki. Ma w zamiarze ſzanować świątobliwie wszyſtkie części tego przyiacielſkiego ſoiuſzu, a nadewszyſtko dane zawarowanie zupełney niepodległości *Helweckiey*, zawarowanie, którego pierwszy ſkutek daie ſię czuć w charakterze, którym ieſtem przyozdobiony, i przez moią w tey tu świątyni przytomność. Już nie na przeszłość oczy wasze zwracać ſię powinny, ale raczey na ſzczęśliwe przeznaczenia, iakie bliſka dla *Helwecyi* gotuie przyszłość. Teraz Helwetowie, którzyby ieszcze mogli iakich doświadczać żalow, do naywyżſzych wzniosą ſię myśli. Pyszni z chwały ſwoiego kraiu, z ſwoiego ſzczęścia ſzczęśliwi, widzieć ich będzie można poświęcaiących osobiſtość dla ogulnego dobra. A tak Ob. Dyrektorowie, światło i patryotyzm wszyſtkich obiecuią pomyślne ſkutki dla waszych uſiłowań i gorliwości dla powszechnego ſzczęścia. — Ob. *Laharpe* Prezydent odpowiedział: Narod *Francuzki* ieſt naydawnieyszy z przyiacioł naszych. Położenie *Helwecyi i Francyi* okazało wcześnie potrzebę poſtanowienia między ich mieszkańcami niemniey licznych iako i częſtych związkow, i w ſamey rzeczy tak ściſła między niemi iedność, iż bliſko przez trzy wieki widziano woiownikow *Helweckich* potykaiących ſię pod chorągwiami *Francyi*, i dzielących z niemi woienne tryumfy. Nie dziw więc, iż pomiędzywszyſtkiemi Narodami Narod *Helwecki* naywiększą dla waszey rewolucyi okazał przychylności. Echo gory *Jura i Alpow* odbiiały ſilnie odgłos upadku *Baſtylii*, a błogosławieńſtwa i nieprzeliczone życzenia wolnego i mężnego Narodu naydawniey z wami ſprzymierzonego, towarzyszyły wielkomyślnym uſiłowaniom *Francuzkiego* ludu ogłaszaiącego Narodom zapomniane prawa. I my także obywatelu miniſtrze mieliśmy nasze przedziały prac, niebespieczeńſtw, i chwały. Tam, u ſpodu tych ſkał posępnych, które iezioro oblewa, tam ieſt to dzikie i ſamotne schronienie, w którym w Liſtopadzie 1307. nasi oswobodziciele przyſięgli swoią uwolnić oyczyznę. Ta przyſięga Rycerzow nie była daremną, a po obydwoch wiekach bitew i zwycięſtw, niepodległość *Helwecyi* zapieczętowana krwią *Winkelridow, Wollebow, Gundolſingow*, i nie przeliczonego innych Bohaterow tłumu, powszechnie ſzanowaną zoſtała. Cnoty które tych dzieł dokonały, nieznacznie gasnąć zaczęły. Nasi oswobodziciele przekazali ſwemu potomſtwu wolność. Ich naſtępcy tych nauk i przykładow niepomni, chcieli panować i mieć ſwoich poddanych, a na wzgardę zasad naszey rewolucyi, widziano małą liczbę familiow nazywaiących ſię całego narodu panami. Stan taki nie mógł trwać długo, i iak tylko odgłos waszey rewolucyi do nas ſię przedarł, dokonał wywrotu kolumnow budowy, której upadek przyspieszonym ieszcze zoſtał niezręczną polityką i niedołężnym uſiłowaniem tych, którzy ze ſzkodą ludu mniemali ią łatwo utrzymać. W tych to okolicznościach Rzplta *Francuzka* uiszczaiąc wspaniale dawne swe obowiązki, podała ludowi ſilną rękę dla wydźwignienia go z więzow aryſtokracyi ſzlachty, rzemieśnikow i kupcow, a dla wſtrzymania rozpasany Demagogow przemocy, była naszą przewodniczką do poſtanowienia nowey konſtytucyi, którey zasadą ieſt wolność, a która połącza wſzyſtkie familii *Helweckiey* członki, Rzplte *Francuzka* i *Helwecka* są na wieki do wspolney przeznaczone przyiaźni i nayściśleyſzego braterſtwa. Jednakowe zasady, podobieńſtwo rządu, wſpólnictwo intereſſu, taż sama miłość wolności, równy wſtręt do przemocy, wſzyſtko nas nęci ku sobie. Oby tym dwom Rzpltom pomyślne sprzyiały losy, oby w przyszłych wiekach *Francuzi* i *Helwetowie* obok ſiebie obchodzili razem uroczyſtości ich wzaiemnego przymierza. Takie są życzenia które Dyrektoryat *Helwecki* uprasza cię, ażebyś oświadczył Dyrektoryatowi Rzpltey *Francuzkiey*, z wyrażeniem niezmiennego przywiązania.

z Korfu dnia 2. Liſtopada.

Wyspa nasza znayduie ſię w iak naylepszym ſtanie obrony. Kray *Sallich* należący do *Turkow*, zbuntował ſię przeciwko Baszy *Ali Janina*; wszyscy mieszkańcy przypieli kokardy troykolorowe i poſtanowili gwardyą Narodową. Rząd *Francuzki w Corfu* doſtarczył im broni, prochu, armat, kul, i dwie baryłki piaſtrow. — Muſtafa Basza *Delvino*, rownież ſobie poſtąpił i zoſtał Generałem *Francuzkim*. Kray *Butrinto* poszedł za tym przykładem. Wszyſtkie te mieyſca mogą doſtarczyć żywności do *Korfu*, które ma na kilka lat zboża. Insurrekcya doszła do pułwyspy *Provere* oddzieloney od lądu kanałem zrobionym przez cztery dni i cztery nocy. Jeſt to teraz wyspa odłączona od *Mangona*, aż do *Agripidia*, dobrze ufortyſikowana. — Wszyſtkie armaty po umocnieniu *Ankony* pozoſtałe, zawieziono do *Korfu* i do innych wysp. Przez territorium *Greckie* 400. mułow przewozi artyllieryą na naywyższe gory. — Wszyscy mieszkańcy zdaią ſię być przygotowani do odzyſkania wolności, i ofiaruią ſwoie uſługi. Sama nasza wyspa doſtarcza 30 tyſięcy ochotnikow (wypis z monitora.)

z Rzymu dnia 13. Liſtopada.

Sławny *Piccini* nauczyciel *Paysellego*, przybył tu z *Neapolu* ſwoiey oyczyzny, zkąd iak mowią zoſtał wypędzonym za ſwoie polityczne zdania. Inni domyślaią ſię, iż raczey nędza przymuſiła tego ſtarca do przedſięwzięcia tey podroży, dla ſzukania ſposobu do życia. *Piccini* w r. 1791. używał znacznego dochodu; miał 6. tyſięcy liwrow roczney pensyi od krola *Francuzkiego*, 3 tyſiące z opery *Paryſkiey*, i 2100. liwrow procentu z ſummy umieszczoney w banku. Lecz z tego wszyſtkiego nie odbieraiąc nic od r. 1793. przyszedł do naywiększego ubołtwa. Ob. *Reboul* naypierwszy agent ſkarbowy przełożył ſpiesznie kommissyi *Francuzkiey* ſmutny ſtan tego ſtarca, i wyrobił ſobie pozwolenie, ażeby z dochodow dobr Narodowych przywiązanych do akademii *Francuzkiey* w *Rzymie*, mogł mu dać potrzebne wsparcie na odprawienie podroży do *Paryża*. — Niektórzy ſzanowni obywatele *Rzymscy* przedſięwzięli uczynić ſkładkę dla poſtanowienia katedry prawa powszechnego kraiowego. Pierwszym nauczycielem obrony w tey mierze zoſtał *Mario Pagano*, znany z wielu pism uczony, wygnany z kraiow *Neapolitańſkich*. Na wezwanie ſiebie przez miniſtra wewnętrznego do katedry z przyłączoną pensyą, odpisał w naſtępuiącym ſposobie „Oświadczam tobie obywatelu i towarzyſtwu patryotom, moią nayczulszą wdzięczność, lecz oświadczam razem, iż za uſługi moie żadney pensyi i nadgrody, ani przyiąć mogę ani żądam. W tym ſamym znayduię iuż nadgrodę, kiedy oyczyznie moiey ſłużyć zdołam, prace zaś dla ludzkości poświęcone nie ſąż naymilszą dla ſerca czułego pociechą? Chociaż ogołocony ieſtem z urzędow moich i maiątku, wszelako uniosłem go z ſobą tyle, iż mogę z niego wyżyć, i wykrzyknąć z owym dawnym mędrcem: *Tylko chleba i wody, a Jowisz ſam nie ieſt od nas ſzczęśliwszym.*" Takie poſtępki prawdziwych republikanow więcey zaſzczytu przynoszą, iak 10 odnieſionych zwycięſtw.

z Liworna dnia 20. Liſtopada.

Eſkadra *Angielſka* z 12 okrętow liniowych złożona, poſtrzeżoną była w tych dniach przed ſtanowiſkami *Korſyki*. Domyślaią ſię, iż to ieſt eſkadra *Nelsona* wraz z eſkadrą *Portugalſką*, które ſię pokazały przed *Neapolem* d. 5. t. m. Powszechne mniemanie ieſt, iż *Anglicy* chcą na nowo przedſięwziąść zawoiowanie *Korſyki*. Załogi tey wyspy mocno ſię osłabiły tak przez oddalenie ſię dywizyi G. *Vaubois*, który ſię przyłączył do wyprawy G. *Buonaparte*, iakoteż przez wyiazd trzech tyſięcy ludzi, którzy niedawno wypłynęli z *Baſtia*, a którzy zdaią ſię być do *Malty* przeznaczeni. — Liſty z *Baſtia* donoszą, iż te poſiłki ſzczęśliwie do ſwego przeznaczenia doszły.

z Wenecyi dnia 24. Liſtopada.

Donoszą z *Prevesa*, iż Generał *Francuzki Chabot* d. 10. Października ogłoſił proklamacyą wzywaiąc *Grekow* do powſtania przeciwko *Porcie* i złączenia ſię z nim, lecz tylko mieſzkańcy *Armatolo* ſkłonili się na ſtronę *Francuzow*. Uwiadomiony o tym Baſza *Janina* przybył we 12. tysięcy ludzi, uderzył na *Francuzow* i na ich ſtronnikow w *Prevesa*, i po mocney bitwie odebrał to miaſto.

Od granic Włoſkich dnia 24. Liſtopada.

Nieuſtaią tu dotąd liczne przechody woyſk *Francuzkich z Szwaycaryi*. Większa ich część pomyka ſię ku południowey ſtronie *Włoch*. G. *Championnet* wyiechał w tych dniach do *Rzymu*. Zdaie ſię być rzeczą pewną, iż ten Generał obeymie naywyższą kommendę armii zgromadzaiącey ſię ku granicom *Neapolu*.

Od granic Auſtryackich dnia 24. Liſtopada.

Z *Konſtantynopola* rozmaite mamy donieſienia, ale te żadney na sobie cechy urzędowości nie maią. Tak *np.* iż Baſza *Damaszku* w *Syryi* na czele 100,000. ludzi w pełnym marszu ieſt przeciw *Francuzom* w *Egipcie*, i że miał iuż przybyć w okolice *Suez*. Baſza *Kairu* i *Murat Bey* z wyższego *Egiptu* także ieſt w marszu, gdy tym czasem liczne pokolenia *Beduinow* ku zachodowi z ſtrony *Alexandryi* natrzeć maią. Tym ſposobem *Buonaparte* ma być attakowany we wſzyſtkich punktach, część zaś flotty *Roſſyiſko-Tureckiey* uſiłować będzie wysadzić woyſka między *Alexandryą* i *Rozettą*. Potęga *Francuzka* za ſwoim do *Egiptu* przybyciem, ſkładała ſię z 24,000. woyſka lądowego, 14,250. maytkow i 1526. chorych. — Inne wiadomości głoszą, iż za nałożonym wielkim podatkiem w *Kairze*, mieszkańcy tego miaſta podnieśli bunt. Generał *Berthier* miał być zabitym, a 40. do 50. officerow wraz z nim na uśmierzenie rozruchu wyſłanych zamordowanych zoſtało. W czaſie tymże insurgenci zdobyli zamek *Kairu*, a potym mieli natrzeć na *Francuzow* po kwaterach rozłożonych i do 500 ich wyrznęli. Generał *Deſſaix* wyſłany przeciw ciągnącemu *Murat Beiowi* porażonym zoſtał i ſam poległ. — Nakoniec dla zakończenia całey tey hiſtoryi, odnawiaią niektórzy dawną pogłoſkę, iakoby sam Generał *Buonaparte* zabity zoſtał.

Konsul *Francuzki* Ob. *Jean Bon-St-André*, od niedawnego czasu przeprowadzony był z zamku ſiedmiu wież do zamku azyatyckiego nad czarnym morzem. Mowią iż Ob. *Ruffin* domagał ſię uſilnie u *Porty*, ażeby nie był zamkniętym w iednymże mieyscu z tym Konsulem przekonanym iż układał proiekt insurrekcyi w portach *Lewantſkich*, z czego czynią domyſły, iż Ob. *Ruffin* lęka ſię być do tegoż oſkarżenia wciągnionym. Jeſt także rzeczą podobną do prawdy, iż *Porta* ma zamiar trzymania w osobnym mieyscu Ob. *Jean Bon-St.-André* dla łatwieyſzego ſobie ziednanie wiadomości względem konspiracyi o którą ieſt oſkarżony.

OBWIESZCZENIE.

Liczne wynikły dotąd nieprzyzwoitości ztąd, że różne domy w tym mieście między wielą podzielone są właśnikami, z których każdy na mocy Prawa ſobie ſłużącego częścią swoią, podług swey woli dotąd rozrządzał, onę przedawał, zamieniał, zaſtawiał. — Zatym Nayiaś: Król Jmć iako teraźnieyszy Monarcha poſtanowił, ażeby takowe podziały odtąd w powszechności mieysca nie miały, a przytym gdy ſpoſob używania Prawa bliższości (*Juris retractus*) w nierozdzielnym z tym przedmiotem zoſtaie związku, różne oraz przepisać raczył warunki, ktore do powszechney podaią ſię wiadomości, i ściſłego zachowania wſzyſtkich teraźnieyſzych i przyszłych domow tuteyſzych właścicielow.

1.) Bez piſmiennego zezwolenia Magiſtratu Policyi i wyraźnego konsensu woyſkowey i ekonomiczney Kamery, pałace, tudzież inſze wſzelkie większe lub mnieysze domy, teraz w dziedzictwie iednego właśnika będące, odtąd podzielone być nie maią; a przeto żadne kupno, czyli insza iakakolwiek bądź tranzakcya, do takowey alienacyi iedney części nieruchomości dążąca, przez ktorą nieruchomość na kilka części podzieloną być ma, w Magiſtracie potwierdzoną nie będzie. Także nie mniey żaden dom, przez Teſtament lub inſze oſtateczne rozrządzenie różnym osobom zapisany być nie powinien w takim ſpoſobie, iżby na pewne części między kilką ſukceſsorami lub legatariuſzami był podzielony, bowiem Magiſtrat Sprawiedliwości z takowego oſtatecznego rozrządzenia tytułu dziedzictwa względem iedney tylko części domu nikomu nie przyzna.

2.) Nie będzie iednak poczytano za takowe cząſtkowanie, gdy domy lub place ſame przez ſie poiedynczość czyniące, tu i owdzie do większych pałacow należące, tudzież gdy zbior oddzielnych wielki oguł ſkładaiących domow, iak naprzykład *Tłomackie*, na części podzielony i poiedyńczo przedany będzie, lub też przez iakie insze rozrządzenie częściami do cudzych własnosci przeydzie. Wſzakże ninieyſza uſtawa bynaymniey także do attinencyi czyli przyległosci domow, iako to: ogrodow, rol, łąk, etc. tym czasem ściągać ſię nie ma.

3.) Dla przywrocenia do całkowitości części pałacow lub domow między kilką właśnikami podzielonych, używana być ma bliższość *ex Jure congrui*, to ieſt: że w przypadku przedaży iedney części domu czyli to od ręki, lub drogą ſubhaſtacyi, właściciel drugiey lub kilku części mocen będzie równą z inszym obcym ofiaruiąc wartość, i przyiętym przez nabywcę poddaiąc ſię warunkom, takowę obcą osobę względem nabytey części ſkupić.

4.) A przeto Magiſtrat Sprawiedliwości przed roboracyą cząſtkowey tego gatunku przedaży, inſzych ieżeli iako też będą współ-właścicielow domu o naſtąpioney przedaży uwiadomi, i onym przeciąg czasu wyznaczy, w ktorym względem wspomnionego Prawa *retractus* oświadczyć ſię będą powinni. Gdy czas ten bezſkutecznie upłynie, tegoż Prawa do oddalenia obcego nabywcy daley użyć nie będą mogli.

5.) Takowe odzyſkanie *ex Jure congrui* tylko przy iſtotney przedaży, ale bynaymniey przy inszym rodzaiu alienacyi mieyſce mieć może, wſzelka zaś windykacya zasadzaiąca ſię na prawie *retractus gentilitius* zwanym, to ieſt: iakoby przedana nieruchomość przez kilkoro pokoleń była własnością familij, równie iako i prawo ſąſiedztwa (*Jus vicinitatis*) zupełnie odtąd uchylaią ſię; bowiem używane czasem tego rodzaiu windykacye, tylko na zagranicznych w tym kraiu dawniey przyiętych zasadzaią ſię Prawach, takowa zaś wolność nabywania tuteyszych gruntow obcym nadana, ſzacunek onych podwyżſzaiąc, dla mieszkańcow tuteyſzych pożyteczną będzie. — w Warszawie dnia 26. 8bris 1798.

Królewska Południowa-Pruska Regencya.

DE MEYER.

DONIESIENIA.

Z powodu bliſko kończącego ſię kwartału, Redakcya *Gazety Korrespondenta* uprasza JPP. Prenumeratorow, ażeby względem przyszłey prenumeraty od 1. Stycznia w Roku przyszłym zaczynaiącey ſię, raczyli wczesne uczynić zgłoſzenie. — Cena prenumeraty zwyczayna.

Kantor tey Gazety ieſt w Rynku Starego Miaſta, w kamienicy JP. Eberta, pod Nrem 65. na drugim piętrze. — Exemplarz groſzy 20.